

O.S.T.R., Witaj w 2003

Mam swoje prawa,
nikt nie zabroni mi się zastanawiać,
co sprawia,
że ludzie nigdy nie przestaną kłamać menciui
Od alimentów rządu pięciu stów
wiesz już ch*j trafił, łatwowierców na ten cud.
Pod nogami lód cienki,
znów pierwsi ostatnich nie przestają męczyć,
a miało być na odwrót.
Co ty! Na ostrzu kopii
sprawy ujęte przez długopis
w dymie konopi odpalam myśl jak trotyl,
by ziścić to, co daje narkotyk,
indyjskich łodyg liści, motyw na boku brzytwy,
głupich i brzydkich,
dziś każdy taki tyrając non stop 12 za marne cztery paki.
Rząd ch**a kładzie na tym rozumiem
to im jestem starszy dokładniej,
prawdziwa miłość tkwi w tym bagnie
tragedii jak Scarlet wierz mi chciałbym żeby ten świat był lepszy.

Kiedyś się obudzę i znikną problemy wiem to,
ciągle wk***ianie stanie się legendą,
żyje nadzieją, że da się świat uleczyć,
czyli syf i ubóstwo witaj w 2003. [x2]

Dosyć bredni niby każdy król strategii,
jednych ratują wyjazdy na Berlin,
paradoks jak Manson i Merlin
czyli miasto i jego manewry
odczuwane jak po gumie pręgi,
full wolumen Enefis stoję w tłumie wśród tych,
których rozumiem, bez naciągania jak bumer,
marzysz o gumie w prostej skali inny
marzy by wyjarać tyle ile Tony Halik.
Mowie o życiu, po ch*j mi Ferrari do klipu,
nie mam i nie chce nie śmierdę szelestem jak Hollywood western,
to Hollylódź regres, co zmusza do przestępstw,
nas za to nie wiń, wiń tych, co tu rządzą,
mam swoje prawa, prawa by zachować godność,
rap jest moją ripostą na to, co wk**wia,
probleatów studnia, to nie kraina win jak Burgundia,
syf nam utrudnia do pierwszego dorównać,
dziwne? To biznes jak olimpiada w Sydney,
a ja na swoje wyjdę,
mam taką nadzieję mówisz nadzieja matką głupich cóż chyba nigdy nie zmądrzeje,
bo wciąż się ludzę, że wiem gdzie, co jest.

Kiedyś się obudzę i znikną problemy wiem to,
ciągle wk***ianie stanie się legendą,
żyje nadzieją, że da się świat uleczyć,
czyli syf i ubóstwo witaj w 2003. [x2]

Kiedyś się obudzę i znikną problemy wiem to,
wiem to, wiem, wiem, wiem to
kiedyś się obudzę i znikną problemy wiem to,
wiem to, wiem, wiem, wiem to
ciągle wk***ianie stanie się legendą,
wiem to, wiem to, wiem to, wiem to
ciągle wk***ianie stanie się legendą
wiem to, wiem to, wiem to